

Pochodzenie Ewangelii

● PRZESZŁOŚĆ

W przeszłości uważano, że dla czytających Ewangelię wystarczyło wiedzieć, że były celnik, Apostoł Mateusz napisał Pierwszą Ewangelię; Marek napisał Drugą Ewangelię w oparciu o katechezę Piotra; Grecki lekarz Łukasz zdał sprawozdanie z tego, co zdołał uzyskać od naocznych świadków i głosicieli Słowa (Łk1,2); ostatecznie Jan Apostoł napisał ostatnią Ewangelię, jako bardziej uduchowioną wersję tej samej treści.

W przeszłości uważano także, że możliwe jest skonstruowanie wiernej historycznie biografii Jezusa na podstawie opisanych w Ewangeliach wydarzeń. Autorzy, którzy byli przekonani, że Ewangelie zawierają wierny opis życia Jezusa, próbowali wyizolować z Ewangelii każdy, nawet najmniejszy szczegół, który mógł posłużyć im do napisania ciągłej biografii Jezusa. Jednak wkrótce zorientowano się, że napisanie wiernej biografii Jezusa jest bardzo problematyczne. Na przykład, zauważono bardzo oczywisty fakt, że w Ewangeliach nie możemy znaleźć żadnych informacji na temat bardzo ważnych części życia Jezusa. Ewangelie nie piszą absolutnie nic na temat życia Jezusa pomiędzy odwiedzeniem Świątyni w wieku dwunastu lat (Łk2,41-51) a początkiem Jego publicznej działalności, kiedy miał około trzydziestu lat (Łk3,23). Ponadto, Mateusz, Marek i Łukasz, pomimo dużego podobieństwa w opisywaniu wydarzeń z życia Jezusa, różnią się między sobą w wielu, często bardzo istotnych miejscach. Szczególny problem w konstruowaniu biografii Jezusa stanowi Ewangelia Jana, która przedstawia życie Jezusa w całkowicie innej kolejności niż czynią to pozostałe Ewangelie. Na przykład w Ewangelii Jana Jezus wypędza handlarzy ze Świątyni na początku swojej działalności, a w Świącie Paschy uczestniczy nie jeden raz, jak to przekazują Ewangelie Synoptyczne, ale trzy razy.

Wobec takiego problemu możliwe były dwa rozwiązania. Niektórzy pisarze, próbowali zrekonstruować nieopisane w Ewangeliach fragmenty życia Jezusa z wyobraźni, uczciwie wybierając szczegóły, które mogły pomóc w logicznym skonstruowaniu ciągu wydarzeń. Inni pytali, czy rzeczywiście właściwie rozumiemy to, co Ewangelie starają się nam przekazać na temat osoby Jezusa. Ci, którzy wybrali pierwszą opcję, byli zmuszeni do naginania istniejących informacji do wcześniej ustalonych kategorii, które wynikały z potrzeby danych biograficznych. Drudzy natomiast próbowali pójść ponad biograficzne informacje, które można było odnaleźć w istniejącym materiale i odnaleźć głębszy sens, głębsze znaczenie Ewangelii. Lepsze poznanie natury Ewangelii zmusiło biblistów do zaprzestania prób zrekonstruowania biografii Jezusa (Albert Schweitzer) i do uznania Ewangelii za przepowiadanie. Dzięki temu nowemu podejściu do Ewangelii, nastąpił przełom i bibliści zaczęli odczytywać z kart Ewangelii znacznie bardziej wartościowe treści niż dane biograficzne.

● WSPÓŁCZESNOŚĆ

Współcześnie wiemy, że dla pełniejszego zrozumienia Ewangelii, musimy poznać historię przekazu, zanim został spisany w formie Ewangelii oraz okoliczności, w jakich Ewangelie zostały napisane. Innymi słowami, nie jesteśmy w stanie zrozumieć przekazu Ewangelii, dopóki nie poznamy społeczno historycznego aspektu ich powstania.

Ewangelie pojawiają się na początku Nowego Testamentu, jednak nie są pierwszymi dziełami literatury chrześcijańskiej. Listy Pawła były napisane kilkanaście lat przed powstaniem najstarszej Ewangelii. Wprawdzie Ewangelie mogą zawierać materiał powstały wcześniej, jednak w znanej nam obecnie postaci najprawdopodobniej powstały pomiędzy 65 a 100 rokiem naszej ery. Tak więc, jeśli chcielibyśmy księgi Nowego Testamentu ustawić chronologicznie, Ewangelie powinny być umieszczone po listach Pawła. Jest to bardzo ważny fakt, który musimy wziąć pod uwagę, jeśli chcemy poprawnie zrozumieć Ewangelie. Oznacza to, że zanim zaczęły powstawać pisemne przekazy dotyczące życia i działalności Jezusa w formie Ewangelii, minęło ponad trzydzieści lat chrześcijańskiego nauczania i działalności misyjnej. (Ponad trzydzieści lat chrześcijaństwo istniało bez Ewangelii, a ponad sto lat bez

Pisma św. gdyż powstanie kanonu, czyli uznanie ksiąg za objawione, zabrało znacznie więcej czasu niż ich napisanie!)

W dokumencie Papieskiej Komisji Biblijnej „**O historycznej prawdzie Ewangelii**” (Sancta Mater Ecclesia) odnajdujemy następujące stwierdzenie:

„Aby prawdziwość podań ewangelicznych należycie przedstawić, powinien egzegeta uwzględnić trzy okresy, przez które wiadomości o życiu i nauce Pana Jezusa zostały nam przekazane.” „Jeśli egzegeta nie uwzględni wszystkiego, co się odnosi do powstania i redakcji Ewangelii, i nie zapozna się z rzeczywistymi pozytywnymi wynikami nowszych badań, nie spełni swego zadania. Nie dojrzy tego, co pisarze natchnieni zamierzali powiedzieć i co w rzeczywistości powiedzieli.” (SME)

Trzy okresy, o których mówi Komisja to:

1. Życie Jezusa w Palestynie.
2. Głoszenie Ewangelii po zmartwychwstaniu Jezusa i powstawanie wspólnot chrześcijańskich w Palestynie oraz poza jej granicami.
3. Pisanie Ewangelii.

● ZNACZENIE SŁOWA: „EWANGELIA”

Zwykle, kiedy słyszymy słowo „ewangelia” kojarzymy je sobie z pisanym tekstem. Słowo to pochodzi od greckiego słowa *euangelion* i oznacza dobrą nowinę o zbawieniu. Tak więc oryginalnie termin „ewangelia” odnosi się do mówionego, a nie pisanego słowa. Jezus nie brał udziału w pisaniu żadnej z czterech Ewangelii. Jezus głosił dobrą nowinę słowami, w tym celu, aby była ona usłyszana. Wszystkie istniejące teksty, które dotyczą Jego nauki, zostały napisane przez innych ludzi.

W tym sensie określenie „ewangelia” odnosi się przede wszystkim do:

1. Dobrej nowiny głoszonej przez samego Jezusa zgodnie z opisem, który znajdujemy w Ewangelii Marka; „Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.” (Mk1,14-15)
2. Apostolskie głoszenie o Jezusie i o zbawieniu, które możemy w Nim odnaleźć. Za przykład mogą posłużyć nam słowa z Dziejów Apostolskich: „Po długiej wymianie zdań przemówił do nich Piotr: Wicie, bracia, że Bóg już dawno wybrał mnie spośród was, aby z moich ust poganie usłyszeli słowa Ewangelii i uwierzyli.” (Dz15,7)

Jednak niezależnie od tego, czy mówimy o przepowiadaniu samego Jezusa, czy też o apostolskim przepowiadaniu o Jezusie, ostatecznie „ewangelia” odnosi się do tej „dobrej nowiny”, którą jest sam Jezus Chrystus (Mk1,1).

Należy bardzo mocno podkreślić fakt, że Ewangelia jest przede wszystkim przedmiotem ustnego głoszenia oraz słuchania, a nie pisanie i czytania. W Nowym Testamencie, słowo „ewangelia” odnosi się do działalności głosiciela (kaznodziei). Ewangelista jest mówcą, a nie pisarzem. W rzeczywistości Paweł wspomina o ewangelistach jeszcze zanim znane nam Ewangelie zostały napisane. „I On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami.” (Ef4:11) Zdanie to wyraźnie świadczy o tym, że oryginalnie działalność ewangelisty nie była (koniecznie) kojarzona z działalnością pisarską.

Z biegiem czasu słowa często zmieniają swój sens, jest im przypisywane bardziej szczegółowe lub techniczne znaczenie. To samo stało się ze słowem *euangelion*, które ostatecznie zaczęło oznaczać, pisemne sprawozdanie o życiu i nauce Jezusa Chrystusa. I zgodnie z tą zmianą autorzy czterech pisemnych Ewangelii zostali nazwani Ewangelistami. Zmiana nacisku z mówionego na pisane słowo nastąpiła w drugim wieku naszej ery. Oczywiście ta zmiana niekoniecznie oznacza całkowity zanik oryginalnego znaczenia słowa *euangelion*. Jednak powinniśmy zdawać sobie sprawę ze zmiany znaczenia tego słowa i umieć rozróżnić, w jakim sensie to słowo jest używane.

PIERWSZY OKRES: ŻYCIE JEZUSA W PALESTYNIE

Słowa i czyny Jezusa były usytuowane w konkretnym czasie i konkretnej przestrzeni lub też inaczej, były adresowane do konkretnych ludzi, żyjących w określonych warunkach, w określonej kulturze. W związku z tym z konieczności, słowa i czyny Jezusa uległy wpływowi miejsca i okresu, w którym zostały wypowiedziane i dokonane.

„Głosząc swoją naukę żywym słowem, Chrystus Pan posługiwał się ogólnie przyjętymi w owym czasie sposobami przekonywania i wykładania. W ten sposób przystosował się do form myślenia słuchających, dzięki czemu nauka Jego silnie przemawiała do umysłów i łatwo wrażała się w pamięć uczniów. Ci zaś cuda i inne zdarzenia z życia Jezusa słusznie pojmowali jako fakty dokonane lub zamierzone w tym celu, aby przez nie ludzie mogli uwierzyć w Chrystusa i przez wiarę przyjąć naukę zbawienia. (SME 3)

Niezależnie od tego, że po zmartwychwstaniu uczniowie Jezusa doszli do przekonania i wiary w to, że Jezus był Synem Boga (Mk1,1), a co więcej wcielonym Bogiem, Jego współcześni, czyli ludzie, wśród których Jezus działał, i do których przemawiał, nie widzieli, ani nie słyszeli Boga, a jedynie człowieka: Jezusa z Nazaretu (J9,11). Jezus nie był Bogiem chodzącym pomiędzy ludźmi w przebraniu. Powinniśmy potraktować wcielenie bardzo poważnie. Jezus stał się prawdziwym człowiekiem, nie tylko jakimś abstrakcyjnym człowiekiem, ale człowiekiem konkretnego miejsca i konkretnego czasu, człowiekiem konkretnego języka i kultury. Jezus był Żydem, który mówił, myślał i działał jak inni Żydzi tego okresu i miejsca, w którym On żył. Uświadomienie sobie tej prawdy ma istotne znaczenie dla zrozumienia początkowego okresu ewangelicznej tradycji, na którą składają się słowa i czyny Jezusa. W związku z czym musimy wziąć pod uwagę:

1. Język, którym posługiwał się Jezus
2. Tło kulturowe
3. Ówczesny światopogląd (sposób rozumienia świata).
4. Socjoekonomiczną i polityczną sytuację, w jakiej działał

● Język Jezusa

Jezus mówił językiem, którym posługiwali się ludzie w czasie i w miejscu, w którym żył. Jezus mówił po Aramejsku. Aramejski jest językiem semickim, który charakteryzuje się między innymi tym, że nie ma w nim formy porównawczej. W języku Aramejskim nie można powiedzieć „więcej niż”, „mniej niż”. Podobne znaczenie ludzie wyrażają poprzez przeciwstawianie sobie dwóch rzeczy. Do tego typu sformułowań należy stwierdzenie Jezusa: „Wielu jest powołanych, ale mało wybranych” (Mt22,14), które powinno być przetłumaczone na: „Więcej jest powołanych, niż wybranych”.

Jezus niejednokrotnie mówi o aniołach oraz o diabłach. Tego typu wyrażenia także należą do sposobu wyrażania ówczesnych ludzi i nie mogą być traktowane jako dowody na istnienie aniołów i diabłów. Ich istnienie musi być argumentowane w inny sposób niż stwierdzenie, że „bo Jezus mówi o nich.”

● Tło kulturowe

Kultura, w której żył Jezus była holistyczna. Nie było podziału na sfery ekonomiczne, religijne, polityczne, edukacyjne, ale wszystko wzajemnie się łączyło i przeplatało. Chociaż w Ewangeliach nie znajdziemy szczegółowego opisu całego systemu, jednakże możemy stwierdzić, że ich opis jest wierny z tym, co możemy poznać z innych źródeł takich jak ówczesna, pozabiblijna literatura oraz odkrycia archeologiczne.

W Galilei, w której wychował się i działał Jezus, panowała podkultura wiejska, etos chłopski. Ta lokalna kultura doświadczała, nacisków z innych obszarów, takich jak np. kapłańska Jerozolima, czy też arystokratyczny dwór Heroda. Szczególnym zagrożeniem była kultura Grecji, która wprawdzie oferowała nowe możliwości, to jednak była w stanie całkowicie zniszczyć tą znacznie słabszą kulturę lokalną.

● Współczesny światopogląd

Każdy człowiek, także ten, który nigdy w swoim życiu nie brał udziału w lekcjach filozofii, posiada swój własny światopogląd. Ponieważ Jezus był człowiekiem swojej epoki, posiadał on światopogląd znacznie różniący się od naszego. Jezus, podobnie jak współcześni mu Żydzi, uważał, że Bóg stworzył świat przez wprowadzenie porządku do chaosu, to jest przez oddzielenie suchej ziemi od wód (Rdz1,9-10), że ziemia jest płaska i wspierana jest przez filary, wokół których rozpościera się woda. Według tego światopoglądu, ponad ziemią rozpościera się gigantyczna kopuła, sklepienie niebieskie, ponad którym także jest woda. Woda ta staje się deszczem, gdy przecieka przez kopułę. Słońce, księżyc i gwiazdy są światłami przyczepionymi do sklepienia niebieskiego, w celu oświecania ziemi, która jest centrum całego stworzonego świata. Tron Boga, mieści się ponad niebiosami, natomiast siły zła, demony, złe duchy znajdują się zwykle w wodach poniżej ziemi. Przestrzeń pomiędzy niebiosami i ziemią wypełniona jest dobrymi duchami.

● Kontekst socjalny, ekonomiczny i polityczny

Jezus urodził się i żył w jednym z najbardziej burzliwych etapów w historii Izraela. W rzeczywistości cały Nowy Testament jest napisany na tle przemocy i walk, które przekraczały terytorium Palestyny. Palestyna w czasach Jezusa była krajem okupowanym. Główne przyczyny niepokojów były następujące:

1. Okupacja przez obcą armię
2. Konflikt klasowy, który zawierał w sobie także antyklerykalizm
3. Społeczny bandytyzm
4. Religijny fanatyzm
5. Rewolucyjni prorocy i mesjanistyczni pretendenci
6. Niemoralne zachowywanie się rzymskich urzędników
7. Rywalizacja pomiędzy różnymi odłamami rewolucjonistów
8. Wysokie opodatkowanie przez Rzymian oraz Heroda
9. Głęboka wrogość pomiędzy Żydami i Samarytanami.

DRUGI OKRES: GŁOSZENIE EWANGELII PO ZMARTWYCHWSTANIU JEZUSA

● OBJAWIENIE

Kiedy używamy słowo *objawienie*, bardzo często myślimy o słowach wypowiedzianych przez Boga lub Jezusa. Jednak ściśle mówiąc Bóg nie przemawia. Bóg nie ma ust! Kiedy Biblia mówi o objawieniu, jakie otrzymali niektórzy ludzie (niejednokrotnie używając określenia „Bóg przemówił”), ma na myśli fakt, że w danym momencie Bóg uczynił coś znanym tym ludziom. Bóg ma wiele sposobów na to, aby przekazać ludziom wiedzę o swoich planach lub swojej woli. W odróżnieniu od Boga Jezus, jako prawdziwy człowiek mówi, przekazuje różnorodne prawdy poprzez wypowiedzane słowa. Jednak słowa nie są jedynym sposobem, w jaki Jezus komunikuje się z człowiekiem. Objawienie, które dokonało się przez Jezusa, znacznie przekracza naukę, którą przekazał nam wypowiedzianymi słowami. Tą prawdę bardzo wyraźnie wyrażają słowa Księgi Powtórzonego Prawa.

„Wtedy myśmy wołali do Pana, Boga ojców naszych. Usłyszał Pan nasze wołanie, wejrzał na naszą nędzę, nasz trud i nasze uciemnienie. Wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów.” (Pwt 26,7-8)

Ten tekst, który jest fragmentem wyznania wiary, składanego podczas ofiarowania pierwocin potwierdza, że dokonane w historii samo objawienie się Boga jest przede wszystkim objawieniem poprzez działanie. Jezus kontynuował tę pedagogikę i objawił nam Królestwo Boże nie tylko poprzez słowa (przypowieści), ale przede wszystkim poprzez swoje czyny. W rzeczywistości słowa i czyny Jezusa są nierozdzielne. Jego słowa nie miałyby istotnego znaczenia bez Jego czynów. Natomiast czyny niejednokrotnie nie byłyby zrozumiałe bez Jego słów.

Ewangelia, którą głosili Apostołowie, ukształtowała się na podstawie słów oraz czynów Jezusa, jednak nie ograniczała się jedynie do przekazania słów Jezusa, ani też nie ograniczała się jedynie do opisu Jego działalności. Działalność Apostołów nie polegała na głoszeniu biografii Jezusa, ani nawet samej Jego nauki, ale była świadectwem Bożej interwencji w historii. Apostołowie przekazywali Objawienie, które dokonało się w Jezusie i pouczali o jego znaczeniu dla konkretnych ludzi.

● MISJA APOSTOŁÓW

„Chrystus Pan wezwał wybranych uczniów (por. Mk 3, 14; Łk 6, 13), którzy od początku poszli za Nim (por. Łk 1, 2; Dz 1, 21–22), słuchali Jego słów i patrzyli na Jego dzieła, stając się w ten sposób świadkami Jego życia i nauki (por. Łk 24, 48; J 15, 27; Dz 1, 8; 10, 39; 13, 37).” (SME 3)

Te słowa Papieskiej Komisji Biblijnej powtarzają to, co Marek napisał w swojej Ewangelii na temat podwójnego celu powołania uczniów przez Jezusa.

„I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysyłać ich na głoszenie nauki, i by mieli władzę wypędzać złe duchy.” (Mk3:14-15).

Jezus pragnął, aby wybrani uczniowie byli z Nim, aby mógł ich formować i natchnąć swoim Duchem. Nie miał zamiaru uczynić z nich elitarnej grupy ludzi, którzy zainteresowani byłiby jedynie samo uświęceniem. Chciał, aby stali się efektywnymi współpracownikami w realizowaniu Królestwa Bożego na ziemi. Przygotował ich do tego zadania między innymi poprzez posłanie ich na krótką działalność apostołską.

Innymi słowami, Jezus pragnął, aby uczniowie czynili to, co On sam czynił, czyli aby nauczali i uzdrawiali chorych. Jezus posłał ich, aby byli Jego przedstawicielami, aby byli jakby przedłużeniem jego osoby oraz mesjańskiej służby poprzez słowa i czyny, aby każdy poprzez przyjęcie Jego uczniów mógł przyjąć Jego samego (Mt10,1-42). To posłanie zostało potwierdzone przez zmartwychwstałego Jezusa.

„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.” (Mt28:19-20)

Apostołowie, czyli posłani przez Zmartwychwstałego Pana, mają być Jego świadkami.

„...ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi.” (Dz1,8)

Apostołowie są powołani do głoszenia wśród ludzi tego, co wydarzyło się od czasu, kiedy Jezus przyjął chrzest z rąk Jana Chrzciciela, aż do późniejszego Wniebowstąpienia, szczególnie centralnego wydarzenia, jakim była Męka i Zmartwychwstanie Jezusa. Piotr wyraził to przy okazji powołania zastępcy Judasza.

„Trzeba więc, aby jeden z tych, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał z nami, począwszy od chrztu Janowego aż do dnia, w którym został wzięty od nas do nieba, stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania.” (Dz1,21-22)

Mówi o tym także Papieska Komisja Biblijna.

„Apostołowie, dając świadectwo Jezusowi, głosili przede wszystkim, że Pan Jezus umarł na krzyżu i zmartwychwstał. Wiernie przekazywali wiadomości o Jego życiu i Jego słowa, uwzględniając w tym głoszeniu warunki, w jakich znajdowali się słuchacze. Gdy Pan Jezus z martwych powstał i jawne stało się Jego Bóstwo, wiara nie tylko nie zatarła pamięci o zdarzeniach ewangelicznych, lecz jeszcze ją spotęgowała, ponieważ wiara ich opierała się właśnie na tym, co Pan Jezus czynił i czego nauczał...

Nie ma natomiast powodu, by negować, że Apostołowie to, co Pan Jezus rzeczywiście czynił i głosił, przekazywali słuchaczom z pełniejszym zrozumieniem, jakie oni sami uzyskali dzięki temu, że byli świadkami ukazywania się Chrystusa Chwalebego (po zmartwychwstaniu), a ponadto oświeceni zostali światłem Ducha Prawdy... oni objaśniali czyny i słowa Chrystusowe z uwzględnieniem potrzeb swoich słuchaczy... przepowiadali wiadomości ewangeliczne, używając przy tym rozmaitych sposobów wykładu, takich właśnie, które odpowiadały ich własnym intencjom i mentalności ich słuchaczy... katechezą, opowiadaniem, świadectwem, hymnem, doksologią czy modlitwą, czy innym

utworem na wzór tych, które są w Piśmie św. lub stosowane były przez ludzi ówczesnych.” (SMC VIII)

● NOWE ZROZUMIENIE

Ważną sprawą do zrozumienia Ewangelii jest uświadomienie sobie tego, że uczniowie aż do śmierci Jezusa nie rozumieli ani Jego samego, ani Jego nauki, ani znaczenia Jego czynów.

„Oni zaś, gdy Go ujrzeli krocącego po jeziorze, myśleli, że to zjawia, i zaczęli krzyczeć. Widzieli Go bowiem wszyscy i zatrwożyli się. Lecz On zaraz przemówił do nich: Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się! I wszedł do nich do łodzi, a wiatr się uciszył. Oni tym bardziej byli zdumieni w duszy, że nie rozumieli sprawy z chlebami, gdyż umysł ich był otępiały.” Mk6:49-52

„Jezus zauważył to i rzekł im: Czemu rozprawiacie o tym, że nie macie chleba? Jeszcze nie pojmujecie i nie rozumiecie, tak otępiały macie umysł? „ (Mk8:17)

„Potem wziął Dwunastu i powiedział do nich: Oto idziemy do Jerozolimy i spełni się wszystko, co napisali prorocy o Synu Człowieczym. Zostanie wydany w ręce pogan, będzie wyszydzony, zelżony i opluty; ubiczują Go i zabiją, a trzeciego dnia zmartwychwstanie. Oni jednak nic z tego nie rozumieli. Rzecz ta była zakryta przed nimi i nie pojmowali tego, o czym była mowa.” (Łk18:31-34)

Po śmierci Jezusa uczniowie czuli się zawiedzeni (Łk24,21) i planowali wrócić do swoich wcześniejszych zajęć (J21,3). Jak wyglądałaby Ewangelia, gdyby ją napisali w tym czasie? Czy w ogóle widzieliby sens w spisaniu tego, co doświadczyli, a co zakończyło się tak wielkim rozczarowaniem?

Jezus był w pełni świadomy ich ograniczeń i potrzeby szczególnej pomocy w wykonaniu misji, którą on im zlecił.

„To wam powiedziałem przebywając wśród was. A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem.” (J14:25-26)

„Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz (jeszcze) znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe.” (J16:12-13)

Oba teksty mówią o dalszym nauczaniu przez Ducha Świętego po zmartwychwstaniu Jezusa. Nauczanie to bardzo często jest przedstawione jako dalsze nauczanie Jezusa i niejednokrotnie poprzedzone słowami: „Jezus powiedział.” Historia uczniów z Jezusem nie zakończyła się wraz z Jego śmiercią. Dzięki spotkaniu Zmartwychwstałego Jezusa oraz otrzymaniu Jego Ducha uzyskali nowe zrozumienie wcześniejszego doświadczenia. Kiedy zaczęli głosić Dobrą Nowinę, nie powtarzali jedynie słów Jezusa, tak jak je zapamiętali, ale głosili te słowa oraz wydarzenia z życia Jezusa tak, jak je rozumieli w nowym świetle, w świetle spotkania ze Zmartwychwstałym Jezusem oraz darem Ducha Świętego. Następujące teksty implikują to nowe zrozumienie.

Po przemienieniu.

„A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie.” (Mt17:9)

Po oczyszczeniu Świątyni.

„Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.” (J2:22)

Podczas tryumfalnego wejścia do Jerozolimy.

„Z początku Jego uczniowie tego nie rozumieli. Ale gdy Jezus został uwielbiony, wówczas przypomnieli sobie, że to o Nim było napisane i że tak Mu uczynili.” (J12:16)

Po zmartwychwstaniu Jezusa uczniowie, którzy byli rozproszeni, zesłi się ponownie i zaczęli głosić Dobrą Nowinę.

● WSPÓLNOTY PALESTYŃSKIE

„Wtedy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił do nich donośnym głosem: *Meżowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jeruzolimy, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie moich słów.*” (Dz2,14) W rezultacie tego przepowiadania „*Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz. Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwie.*” (Dz2:41-42)

W ten sposób Łukasz opisuje powstanie pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej w Jeruzolimie. Wkrótce wspólnoty powstały także w innych miastach Palestyny. Łukasz przekazuje nam, że głównymi cechami tych wspólnot było 1) trwanie w nauce Apostołów, 2) jedność, 3) łamanie chleba (Eucharystia), 4) modlitwa.

❖ Elementy życia wspólnot, które promowały jedność:

1. Wspólne przekonania
2. Wspólna wiara
3. Wspólne cele
4. Pewna zgoda, co do środków służących do osiągnięcia tych celów

❖ Elementy wprowadzające różnorodność.

Mimo posiadania wspólnych przekonań i wspólnych celów, chrześcijanie nie usiłowali realizować ich w ten sam sposób. Istniała różnorodność odpowiedzialności i zadań we wspólnocie. Jedni

1. Misjonarze, głoszący Ewangelię nie chrześcijanom
2. Katecheci instruujący początkujących chrześcijan
3. Apologeci, broniący chrześcijan przed różnymi oskarżeniami

Schemat Kerygmy

1. Obietnice, które Bóg dał swojemu ludowi zostały wypełnione.
2. Długo oczekiwany Mesjasz, potomek Dawida już przyszedł.
3. Jest nim Jezus z Nazaretu, który
 - ❖ Czynił dobro i ukazywał znaki mocą Boga
 - ❖ Został ukrzyżowany
 - ❖ Zmartwychwstał i został uwielbiony i obdarzony władzą nad całym stworzeniem
4. Przyjdzie ponownie w chwale, aby przeprowadzić sąd.
5. Dlatego każdy powinien uwierzyć i przyjąć chrzest na odpuszczenie grzechów.

Oczywiście każdy, kto głosił tą kerygmę nie ograniczał się do schematu, ale ubogacał go różnymi opowiadaniem z życia Jezusa. Mimo tego, że schemat kerygmy nie wspominał o słowach, ani nauce Jezusa, jej głosiciele jak np. Paweł normalnie powoływali się także na naukę Jezusa i cytowali Jego słowa (1Kor7,10; 11,22-25; Dz20,35).

● ŻYWA TRADYCJA: Dostosowywanie przekazu do sytuacji.

Wspólnoty palestyńskie składały się głównie z członków, które mówiły językiem Jezusa, czyli językiem aramejskim. Takie samo było również tło polityczno-socjalne, ekonomiczne, polityczne i kulturowe. Jednak pierwszy wiek naszej ery był dla Palestyny czasem bardzo szybkich i głębokich przemian. W związku z tym już po kilku latach chrześcijanie palestyńscy zaczęli napotykać na problemy, które nie istniały w czasie działalności Jezusa. Taka sytuacja spowodowała zmianę w wyrażaniu nauki Jezusa (przedstawiali naukę Jezusa innymi słowami niż do tej pory), a z czasem nawet zmianę w przedstawianiu wydarzeń z życia Jezusa, tak aby były zrozumiałe w nowej sytuacji. Innymi słowami, nowe problemy były rozwiązywane w świetle nauki Jezusa, czy też inaczej zgodnie z duchem nauki Jezusa, co niekoniecznie oznaczało dosłowne powtarzanie Jego słów, czy też opisywanie Jego czynów całkowicie zgodnie z tym jak zostały dokonane historycznie. Na przykład wcześnie chrześcijanie bardzo mocno podkreślali przekonanie, że Jezus nadejdzie bardzo szybko, i na tej podstawie nawoływali do czuwania. Jednak, gdy nadejście Jezusa opóźniło się,

nawoływanie do czuwania zaczęli opierać na nauce, że Jezus nadejdzie z całą pewnością, i nastąpi to nagle, kiedy nikt nie będzie się tego spodziewać (Mt24,45-51; 25,1-13). Tak więc nawet w mówiących po aramejsku wspólnotach palestyńskich, słowa Jezusa nie były przekazywane w formie dosłownej. Jednak mimo zmiany słów, istota Jego nauki została zachowana.

Często słowa w zależności od kontekstu zmieniają swoje znaczenie. Wypowiedziane w jednej sytuacji słowa będą odebrane jako dowcip, natomiast w innej staną się obrażą. Czasami dosłowne cytowanie słów jakiejś osoby w innym kontekście, może całkowicie zmienić myśl, czy też intencję tej osoby. Dlatego możemy powiedzieć, że nauka chrześcijan pierwszego wieku była wierna istocie nauki i misji Jezusa. Wierność ta została zachowana nie pomimo reinterpretacji słów Jezusa oraz opisów Jego czynów, ale właśnie dzięki tej zmianie.

Przykład:

Habit franciszkański był na początku, w czasach św. Franciszka znakiem solidarności z biednymi. Jednak sytuacja całkowicie się zmieniła i obecnie kosztuje on trzy razy drożej niż sutanna, która jest znacznie droższa niż zwykły garnitur. Czy noszenie habitu jest wyrazem wierności Franciszkowi, wierności pierwotnej idei? Można powiedzieć, że w tym przypadku wierność formie zdradza oryginalne znaczenia. Natomiast właśnie zmiana formy byłaby potrzebna do tego, aby zachować wierność oryginalnej intencji.

TRZECI OKRES: PISANIE EWANGELII

Rozpoczynanie tłumaczenia pochodzenia Ewangelii od Ewangelistów jest ciągle dość powszechnie spotykane. Prawdą jest, że ci pisarze mają swój bardzo ważny udział w pisaniu Ewangelii, ale powinniśmy pamiętać, że należą oni do trzeciego, ostatniego etapu powstawania Ewangelii. Zanim Ewangelisci podjęli się napisania Ewangelii Apostołowie oraz pierwsi chrześcijańscy kaznodzieje ustnie przekazywali dobrą nowinę o Jezusie Chrystusie, Jego nauce i czynach. Ewangelisci bazują nie tylko na wydarzeniach historycznych, czyli słowach i czynach Jezusa, ale także na żywej tradycji Apostołów.

Studia, które porównują treść przekazywaną przez tekst z tym, co jest znane z ustnej tradycji w niepiśmiennych lub prawie niepiśmiennych społecznościach, ukazują znaczną różnicę pomiędzy pisemną oraz ustną tradycją. Podobna różnica istnieje między ustną tradycją pierwotnego Kościoła i tekstem Ewangelii.

Podobnie jak cała Biblia, Ewangelie są napisane po to, aby dać świadectwo działaniu Boga pośród swojego ludu. Co więcej są napisane dla wspólnot żyjących w konkretnym miejscu i w konkretnym czasie. Dla wspólnot borykających się z takimi, a nie innymi problemami. Są napisane w taki sposób, aby członkowie tych wspólnot jak najlepiej mogli zrozumieć Objawienie, które dokonało się w Jezusie, a co więcej, aby mogli żyć zgodnie z tym Objawieniem, w warunkach, w których się znajdowali.

“Redagując swoje księgi, każdy z Ewangelistów realizował obrany wcześniej cel. Czynił to przy użyciu właściwych sobie metod. Każdy z nich miał ulubione tematy teologiczne. Przy redakcji Ewangelii, podobnie jak w poprzednim etapie, redaktorzy dokonywali interpretacji wydarzeń z życia Jezusa. Redagując swoje księgi, brali pod uwagę potrzeby i problemy gmin, dla których pisali. Pojawiające się w pierwotnym Kościele trudności należało rozwiązywać w świetle nauki przekazanej przez Jezusa. Duch Święty tak prowadził Ewangelistów, że w sposób pewny i bez błędu potrafili zastosować ogólne wskazania Mistrza z Nazaretu do nowej sytuacji, w której znalazł się Kościół.” (R. Pietkiewicz)

Bibliografia.

Papieska Komisja Biblijna, *Sancta Mater Ecclesia (O historycznej prawdzie Ewangelii)*
Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Pisma świętego w Kościele*
Herman Hendrickx CICM; *From One Jesus to Four Gospels.*
Rajmund Pietkiewicz; *Gdy otwierasz Biblię*